

Janusz Mariański, *Wiara i wierzenia Polaków w niestabilnej nowoczesności. Analiza socjologiczna*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2014, ss. 230.

Aktualnie społeczeństwo polskie znalazło się w nowej konstelacji społeczno-kulturowej mającej wyraźne znaczenie z punktu widzenia kondycji wiary. Na ten układ składa się: ponad dwudziestoletni okres funkcjonowania w nowym porządku politycznym, w którym religia przestała być orężem w walce narodu o swoją godność, rację stanu, tożsamość; od lat dziewięćdziesiątych XX w. nastąpiło wyraźne otwarcie się na Zachód, wraz z oferowanym przez niego systemem wartości i postawami w obrębie życia duchowego, co szczególnie nasiliło się po akcesie Polski do Unii Europejskiej; śmierć Jana Pawła II, niekwestionowanego autorytetu ludzi wierzących (w ujęciu moralnym także szerszych kręgów), wyznaczającego azymuty życia duchowego i relacji międzyludzkich dla większości społeczeństwa polskiego. Ten nowy kontekstualny stan domaga się postawienia wielu pytań ważnych z punktu widzenia życia religijnego, a szczególnie z perspektywy badacza, który nie tylko stara się opisać istniejący stan rzeczy, ale także wyjaśnić go, a nadto na bazie tych rozstrzygnięć spróbować przewidzieć kierunek przyszłych przeobrażeń.

Wśród ważnych pytań domagających się odpowiedzi są te związane z siłą wiary Polaków, która zderza się z trendami sekularyzacyjnymi obserwowalnymi na zachodzie Europy: Czy wiara ulega osłabieniu, czy ma moc silnego i w miarę stabilnego trwania? W kontekście zmian, jakim podlega całe społeczeństwo we wszelkich możliwych aspektach, pojawia się także pytanie: W jakim kierunku zmierzają przeobrażenia zachodzące w sferze religii? Jakie wymiary religijności w tym procesie okazują się bardziej stabilne, a jakie ulegają szybszym przekształceniom? Czy najmłodsze pokolenie idzie śladami swoich poprzedników, czy wyznacza własne scenariusze życia duchowego, rozpoczynając tym samym nową epokę w dziejach religii nad Wisłą? Postawienie tych i podobnych pytań przyświecało przedsięwzięciu badawczemu, jakie podjął się zrealizować Autor opiniowanej książki. Należy zauważyć, że nie jest to zadanie łatwe, o czym świadczy wyjątkowość polskiego katolicyzmu, który nabył swojego niepowtarzalnego wyrazu przez hartowanie się w splocie historycznych wyzwań i zadań, jakie przyszło mu realizować szczególnie przez ostatnie dwa wieki, a nawet i dłużej. Przez to jest trudny do jednoznacznego uchwycenia, gdyż nie poddaje się klasycznym scenariuszom, jakie realizowane były w innych krajach europej-

skich. Dowodem na wspomnianą trudność są z wielką ostrożnością wypowiedziane na jego temat tezy przez znaczące postacie zachodniej socjologii religii, zdające sobie sprawę z ryzyka, jakie można ponieść w przypadku ostrego opowiedzenia się za wybraną wersją interpretacyjną.

Zmierzenie się z postawionym zadaniem zostało zrealizowane na podstawie analizy kluczowych dla zrozumienia życia religijnego aspektów: postaw wobec wiary i wierzeń, postaw względem doktryny religijnej, synkretyzmu religijnego, sekt i nowych ruchów społecznych. Taki zestaw zagadnień pozwala na adekwatne i w miarę pełne uporanie się z postawionym zadaniem. Każdemu z wyżej wymienionych kwestii został poświęcony oddzielny rozdział. Omówienie każdej z nich poprzedzone zostało bogatym przeglądem aspektów z nim związanych, propozycjami terminologicznymi, możliwymi płaszczyznami analiz, zestawem pytań, jakie pojawiały się w prowadzonych badaniach, klasyfikacjami itd. Zestaw zawartych treści stanowi swoiste kompendium wiedzy na podejmowane w opracowaniu tematy. Za każdym razem przytaczane informacje układały się w mapę najważniejszych zagadnień, sytuującą podejmowane tematy w odpowiednim kontekście teoretycznym. Mapa ta została nakreślona z mistrzowską precyzją, popartą najnowszymi ekspertyzami i jednocześnie z wielką klarownością, co gwarantuje jednoznaczne odczytanie przez czytelnika podejmowanych przez Autora spraw, aspektów i powiązań między nimi.

Prezentowane i analizowane wielkości podawane są zawsze w kontekście przemian społeczno-kulturowych, które nadają im specyfikę, oraz licznych teorii socjologicznych starających się podsuwać swoje eksplikacje. Dane empiryczne czerpane są z opracowań przeprowadzonych przez największe pracownie socjologiczne w kraju: OBOB, CEBOS, PGSS, OPINIA itp. głównie specjalizujące się w sondażach o zasięgu ogólnopolskim. Janusz Mariański, zgodnie z przyjętą przez siebie strategią realizowaną przez wiele lat, sięga także po dane opracowywane przez lokalne ośrodki i niezależnych badaczy działających na obszarze całej Polski. Zmierza w ten sposób do przedłożenia jak najszerszego spektrum wyników. Ostatecznie ogólna mapa wiary Polaków została wzbogacona jej diagnozami uwzględniającymi stan rzeczy od województwa zachodniopomorskiego po Podlasie, od lubuskiego po lubelskie, od małopolskiego po pomorskie. Wśród respondentów znalazły się różnorodne grupy społeczne, od pracowników naukowych po więźniów, od pielęgniarek po nauczycieli, od uczniów gimnazjów po studentów. Wszystkie dane prezentowane są w skrupulatnie opracowanej siatce interpretacyjnej, co prezentowane wyniki od razu porządkowało i systematyzowało zgodnie z przyjętym kluczem. A wszystko to czynione było, by „malowany” naukową wrażliwością obraz wiary społeczeństwa polskiego z jednej strony był jak najbardziej bogaty, precyzyjny i zobiektywizowany, a z drugiej metodycznie uporządkowany i czytelny. Wskazane zabiegi są niezbędnym warunkiem, by

móc przeprowadzić trafne wyjaśnienie i ewentualnie dokonać właściwych ocen omawianych zjawisk.

Zauważyć należy, że Autor książki nie ograniczał się tylko do kontekstu polskiego. Uzyskany obraz religijności konfrontował z wynikami opisującymi stan wiary w krajach Europy Zachodniej. Pozwoliło to ujrzeć kondycję polskiego społeczeństwa, w omawianym zakresie, na tle szerszego krajobrazu, co wyraźnie poszerzyło perspektywę poznawczą (pojawia się w ten sposób horyzontalne rozszerzenie oglądu socjologicznego), a także pozwoliło uniknąć ograniczenia się na wycinkowych analizach, przed czym przestrzegają przedstawiciele teorii strukturalnych – ostrzegających przed izolacjonizmem metodologicznym. Ponadto dawało możliwość porównań i zestawień, co zawsze wzbogaca prezentowany materiał.

Należy podkreślić, że w strategii prezentowanej przez Janusza Mariańskiego zauważalny jest jeszcze jeden „manewr”. Mimo że ciężar prezentowanych analiz położony jest na najnowszym stanie rzeczy (gros danych odnosi się do ostatnich pięciu lat), to jednak spotykamy liczne odwołania do wyników opisujących stan religijności sprzed kilkudziesięciu lat. Poszerza to perspektywę badawczą o wertykalny wymiar. Wprowadzony zabieg pozwala pokazać zachodzące kierunki zmian, występujące prawidłowości oraz trendy, jakim podlega zgłębiany fenomen. Bez takiej perspektywy antycypowanie stanu wiary nie miałyby metodycznego umocowania, co mogłoby budzić liczne pytania, dyskusje i wątpliwości.

W poruszaniu się po opisywanych kwestiach Autorowi pomaga rozległa wiedza teologiczna. Wiele tematów, jakie znalazły się w opracowaniu – wiara, symbole wiary, wierzenia, dogmaty itd., osadzonych zostało w perspektywie teologicznej. Pozwala to precyzyjnie dookreślić zakresy stosowanych pojęć i przyjęte ich znaczenia. Przez to czytelnik zwolniony jest od zbędnych domysłów czy wątpliwości przy lekturze, a zagłębiając się w prezentowane treści, nie ma wątpliwości, że styka się z literaturą o najwyższym stopniu profesjonalizmu.

Przeprowadzone na kartach omawianej książki analizy pokazują, że sytuacja religijna w Polsce nie jest stabilna. W powolny, lecz systematyczny sposób następuje zmiana frontu zarówno wobec wiary, jak i wobec podstawowych jej wytycznych. Szczególnie zauważane jest to wśród najmłodszego pokolenia choć – jak twierdzi Janusz Mariański – Kościół katolicki ciągle ma pod swoją kontrolą większą część tej grupy społecznej.

W społeczeństwie polskim na skutek różnych cywilizacyjnych przemian wzrasta poczucie braku jednego religijnego kanonu, co prowadzi do „subiektywizacji, selektywizacji i indywidualizacji wiary religijnej”. Związanie jest to głównie z dystansowaniem się od zinstytucjonalizowanych form życia religijnego i zmierzaniem ku religijności konstruowanej autorsko, opartej na wybranych elementach oferowanych na

bogatym rynku różnych wierzeń religijnych, odpowiadających osobistym preferencjom. W takich warunkach pojawia się także podatny grunt dla powstawania sekt i nowych ruchów religijnych. Taka diagnoza świadczy, że także i w Polsce, na wzór państw zachodnich, zaczynamy mieć do czynienia z pojawianiem się nowej duchowości. Wszystko to prowadzi do różnicowania się życia religijnego w naszym kraju.

W tej sytuacji nie sposób nie zadać sobie trudu, by odpowiedzieć na pytania o przyszłość religii w Polsce. Janusz Mariański zdecydowanie nie stroni od tego, choć czyni to z dużą ostrożnością. Wie, że uzyskany w badaniach obraz zjawiska warunkowany jest kontekstem społecznym, który niekoniecznie sprzyja uzyskiwaniu obiektywnego stanu rzeczy. Ponadto w związku z tym, że sytuacja we współczesnym świecie, również w wymiarze religijnym, staje się coraz bardziej skomplikowana, niejasna, niejednoznaczna, nieprzenikniona, stroni od stawiania ostrych tez. Raczej tonuje wypowiedziane diagnozy odnoszące się do przyszłości. Wspomniana ostrożność wynika także zapewne z nieprzenikliwości zgłębianej materii, ale i fiaska XX-wiecznych prognoz związanych z przyszłością wiary. Mimo to przed czytelnikiem lekko zarysowuje horyzont zmian, jakich można się spodziewać w najbliższej przyszłości. Przeobrażenia, jakim może ulec stan społeczeństwa polskiego w wymiarze życia religijnego, wg Autora omawianej publikacji, nie tyle będą zmierzały w stronę zeświecczenia społeczeństwa, ile raczej w stronę osłabiania więzów z Kościołem jako instytucją religijno-społeczną. Autor nie przewiduje jednak nagłego i dynamicznego nasilenia tej tendencji na wzór rewolucyjnego łąpięcia. Będzie ono raczej przybierać formę spokojnej, ale ciągle następującej ewolucji.

Życie religijne jest niezwykle subtelnym wymiarem aktywności, przede wszystkim przeżyć, jakie stają się udziałem człowieka. Janusz Mariański z wielką ostrożnością, wyczuciem, a miejscami nawet i pietyzmem pisze i analizuje zagadnienia z nim związane. W ten sposób mamy do czynienia z właściwym podejściem do istoty zgłębianej materii. Przez przyjęcie takiej konwencji w najmniejszym stopniu nie jest ona narażona na trywializację, spłaszczenie czy też brutalizację, z czym można spotkać się w licznych opracowaniach obecnych w literaturze przedmiotu.

Czytelnik zainteresowany życiem religijnym w Polsce, lub szerzej – socjologią religii, nie powinien przeoczyć omawianej lektury. Nie tylko pokazuje ona kondycję społeczeństwa polskiego, ale także mistrzowski warsztat socjologa, który może stać się przedmiotem inspiracji i naśladowania.

Mariusz Zemło
Instytut Socjologii KUL